

Święta, Święta...

Narodziny Pana



Kiedy choinka, leśna dama,
Włoży już swoje stroje,
A w kuchni ciasto piecze mama,
Aż pachnie na pokoje,
Wszystkich ogarnia podniecenie,
Nas i sąsiadów z bloku...
Szkoda, że Boże Narodzenie
Jest tylko raz do roku.

Śnieg za oknami leży wszędzie,
Wielki, puszysty orzeł,
W domu się robi jak w kolędzie,
Że lepiej być nie może.
Z daleka słychać dzwonów
brzmienie
Płynące z głębi mroku...
Szkoda, że Boże Narodzenie
Jest tylko raz w roku.

A pod choinką dobry święty,
Co ma brodzisko mleczne,
Podarki składa i prezenty
Dla dzieci, tych, co grzeczne.
Dzieci radują się szalenie
Wśród pisków i podskoków...
Szkoda, że Boże Narodzenie
Jest tylko raz do roku.

A kiedy w końcu mama prosi
Do stołu, bo nakryte,
To jakby anioł się unosił
Nad nami pod sufitem.
Za gardło chwyta nas wzruszenie
I łezkę mamy w oku...
Szkoda, że Boże Narodzenie
Jest tylko raz do roku.

Wiersz przygotowała Ola Herok
Rysunek przygotowała Dagmara Dyrda

Magazyn wydawany przez
uczestników Warsztatu Terapii
Zajęciowej Ośrodka Matka Boża
Różańcowa w Pszczynie



REDAKTOR NACZELNY
Magdalena Klimek

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Dagmara Dyrda, Andrzej Czyłok,
Krzysztof Oleś

WSPÓŁPRACA
Danuta Wołkowicka, Aleksandra
Herok, Sylwia Żupa

KONSULTACJA
MERYTORYCZNA
Zbigniew Krymkowski, Anna Bąk

ZDJĘCIA I GRAFIKA
Dagmara Dyrda, Andrzej Pach, Ola
Herok, archiwum

PRZEPISYWANIE TEKSTU
Danuta Wołkowicka, Krzysztof
Oleś, Zbyszek

NAKŁAD
30 egzemplarzy + dodruk

KONTAKT Z REDAKCJĄ
Ośrodek Matka Boża Różańcowa
ul. Św. Jadwigi 4
43-200 Pszczyna
tel. 32 449 08 94
wutezetka@gmail.com

Odkąd zostałam redaktorem naczelnym naszej gazetki mam więcej obowiązków, i cały czas myślę, co by można jeszcze dodać, żeby nasza gazetka była jeszcze lepsza.

W redagowaniu gazetki bardzo dużo pomaga mi Dagmara oraz inni podopieczni, przynoszą materiały lub doradzają mi. Pan Zbyszek i pani Ania zajmują się konsultacją merytoryczną. Kiedy wszystkie artykuły, fotografie, krzyżówka są gotowe, to przesyłamy materiał do składu graficznego, którym zajmuje się pani Ania. Po powstaniu szablonu numeru, gazetka jest gotowa do druku. Następnie gotowa już jest rozprowadzana wśród naszych podopiecznych i wychowawców.

Bardzo się cieszę, że zostałam redaktorem naczelnym, jest to próba moich umiejętności, a czas pokaże, czy sobie z tym poradzę. Bardzo liczę na pomoc i zrozumienie naszych opiekunów, koleżanek i kolegów w redagowaniu gazetki. Im więcej ludzi, tym więcej pomysłów. Za każdą radę, pomoc w napisaniu artykułów bardzo dziękuję.

Redaktor naczelnny Magdalena Klimek

*Życzenia na Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok
Czasem wśród przechowywanych od lat kartek, znajdują się prawdziwe perełki świątecznej poezji. Warto z nich skorzystać, jeśli chcemy urozmaicić nasze życzenia, a brak nam krasomówczego talentu. Ale też nie bójmy się banałów, zwłaszcza, jeśli przemawia za nimi szczerłość.*

Magda Klimek

*Dla Was moi kochani – życzenia gorące,
Prosto z głębi serca w Wigilię płynące,
Aby boska narodzona Dziecina
Dawała Wam siłę we wszystkich godzinach.*

*By przy Waszym stole oprócz karpia i uszek,
Znalazł się dla wędrowca talerz i garnuszek.
Żeby Was szczęście w Nowym Roku nie opuszczało
I w Waszym domu dobrze się działo.*

Redakcja

Życzymy miłej lektury!



Adwent

Adwent to czas oczekiwania na przyjście Pana, rozpoczyna się przeważnie przed Andrzejkami (czyli przed 30. listopada) i trwa do Bożego Narodzenia.

Święta w Polsce obchodzone są uroczyście, połączone są z wigilią, choinką i prezentami. W czasie adwentu są organizowane zbiórki żywności, jest też dzień św. Mikołaja każdy się spodziewa choćby drobnego upominku, sprzedawane są też świece, a utarg przeznaczony jest na utrzymanie ośrodków.

Adwent to fajny czas na robienie drobnych zakupów i wydawania pieniędzy. Lubię czas adwentu – wtedy myślę o świętach.



Tekst napisała Danuta Wołkowicka

Kolędy, pastorałki...



Kolęda mówi o narodzeniu Pana, zaś pastorałka - raczej o tym, co towarzyszy Świętom Bożego Narodzenia (nastrój zwyczaje...). Upraszczając: kolęda to pieśń religijna, a pastorałka - świecka. Pastorałką dawniej była nazywana zwykła pieśń pasterska.

Profesor Jan Miodek z Uniwersytetu Wrocławskiego, językoznawca wyjaśnia, że kiedy ludzie śpiewają w kościele, są to na pewno kolędy, nie pastorałki. Te pierwsze mają charakter sakralny, niosą treść teologiczną (mówią o przyjściu na świat Chrystusa jako Zbawiciela). A pastorałka to utwór ludowy. Pastorałka – od słowa pastor - oznacza pieśń pasterską, bo pastor to po prostu pasterz. W literaturze to utwór poetycki w sielankowy sposób opisujący życie pasterzy. A w muzyce pastorałka to taka ludowa piosenka o tematyce związanej z Bożym Narodzeniem.

Tekst przygotował Krzysztof Oleś

Bosy pastuszek

*Był pastuszek bosy, na fujarce grał
Pasał w górach owce i w szalasie spał.
Nagle aniołowie z nieba w bieli przyfrunęli
Obudzili go gdy spał, gdy spał...*

*Dziś do Betlejem trzeba nocą iść
Bo narodzenia czas wypełnił dni
Tam gdzie stajenka razem z bydłatkami
Leży dzieciąteczko i na sianku spi
Świat na to czekał wiele już lat
I narodzenia dziś wita czas
Biegnij pastuszek jasną drogą, niebo
płonie
Na niebie pierwszej gwiazdy blask...*

Gdy śliczna Panna

*Gdy śliczna Panna Syna kołysała,
z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:
Li li li li laj, moje Dzieciąteczko,
li li li li laj, śliczne Paniąteczko.*

*Wszystko stworzenie, śpiewaj Panu swemu,
pomóż radości wielkiej sercu memu.
Li li li li laj, wielki królewicu,
li li li li laj, niebieski dziedzicu!*

Bosy pastuszek – pastorałka
Gdy śliczna Panna - kolęda





Akcja Nakrętka dla Radka w Ośrodku Matka Boża Różańcowa

Życzenia dla Radka

Drogi Radku.

Pozwalam sobie tak do Ciebie mówić, bo gdybyś nie był nam drogi, to nie rozwinęłaby się tak duża akcja zbierania nakrętek dla Ciebie. Tak, właśnie dla Ciebie.

Gdybyś widział te uradowane twarze osób, które już z samego rana przybiegają do naszej pracowni z okrzykiem „Panie Zbyszkusie mam nakrętki dla Radka” i z dumą kładą je na biurku.

W ciągu dnia wielokrotnie ktoś przybiega do naszej pracowni i przynosi choćby jedną nakrętkę, bo właśnie skończył się napój, kawa w słoiku lub jakiś płyn. Niejednokrotnie wracając do pracowni zastaję na biurku kilka nakrętek niespodzianek. Żadna w naszym ośrodku się nie marnuje. Jak widzisz masz wielu przyjaciół tutaj, oni po prostu wiedzą, po co to robią. Wiedzą, że z każdą nakrętką przybliżą Cię do tak upragnionego zdrowia.

Te wszystkie życzenia, które tu znajdziesz, to tylko część, która mogła tu zaistnieć, nie zmieścilibyśmy tu wszystkich, ale wiem jedno, że wielu z nas, choć nie potrafi wyrazić swych uczuć, to na pewno mają Cię głęboko w swoich sercach i życzą Ci wszystkiego, co najlepsze dla Ciebie.

Ja też dołączam się do tych życzeń wraz z Janką, Danką, Tomkiem, Andrzejem i Danielem, czyli całą pracownią zoologiczną, abyś w te święta Bożego Narodzenia zaznał tyle ludzkiej życzliwości, co tylko sam Chrystus potrafi dać w swej nieskończonej miłości... oraz wytrwałości, wytrwałości drogi Radku.

ZbyszeK



Wiele siły, wytrwałości w walce o lepsze jutro, a przede wszystkim radości zaczerpniętej od narodzonego Jezusa.

Regina Krauz



A ja życzę, aby wraz z każdą nakrętką spływała na ciebie Boża miłość i życzliwość tysięcy ludzi, którzy pragną, abyś stanął na nogi.

Joanna Czernik



Życzę Tobie upragnionego zdrowia, wytrwałości, miłości narodzonego Jezusa oraz otaczających Cię ludzi. Niech każdy kolejny dzień będzie lepszym.

Jola Kania



Kochany Radku.

Małe dzieciątko przynosi nadzieję, aby Ci jej nigdy nie brakło.

Gwiazda na niebie miga radośnie, aby radości zawsze było wiele.

A Trzej Królowie niosą Jezusowi Małemu dary i Ty się mu pokłoń.

A On Ci się odwdzięczy, da nadzieję, uśmiech, serce pełne radości i powód do tego, aby dalej żyć.

Bernadka



Drogi Radku.

Życzę Ci szczęścia, co radość daje

Miłości, co niesie pokój,

Zdrowia, co rodzi wytrwałość

I wiary, co nadzieję prowadzi.

Viola



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, przyjmij od nas skromne życzenia.

Niech nadchodzące święta będą dla Ciebie niezapomnianym czasem spędzonym bez bólu i zmartwień.

Aby odbyły się w spokoju i radości, wśród rodziny i przyjaciół oraz wszystkich bliskich i ważnych dla Ciebie osób.

Gdy nadejdzie dzień Wigilii i opłatek weźmiesz w ręce to pamiętaj, że w ten dzień będą z tobą nasze serca.

Życzymy Ci pokoju serca, wiary, nadziei i miłości

p. Piotrek



Z serca płyną te życzenia
W dzień Bożego Narodzenia.
Zdrówka, szczęścia, pomyślności
Dużo siły, moc radości!
Uśmiech stale miej na twarzy,
Niech się spełni, o czym marzysz.

Asia Urzoń



Żebyś spotkał w swoim życiu samych
dobrych ludzi, opieki nieustającej
narodzonego Jezusa i zdrowia dla całej
Rodziny.

Beata Doering



Żebyś doświadczał nieustającej miłości,
czułości, nadziei, która przychodzi wraz
z drugim człowiekiem.

Magda Famulok



Upragnionego zdrowia, pomocnych dłoni,
wytrwałości oraz poczucia szczęścia mimo
trudności.

Piotr Kowalski



Drogi Radku, z okazji Świąt Bożego
Narodzenia życzę Ci, aby mały Jezusek był

dla Ciebie źródłem radości i nadziei, kiedy jest
ci smutno i źle.

Barbara



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę Ci
wiele radości, zdrowia i wiary w to, że
marzenia się spełniają.

Teresa



Marzenia się spełniają – nie zapominaj więc
o tym, by śmiało i radośnie poddać się tej
magii! Wszystkiego, czego pragniesz.

Ania Ganzel



Drogi Radku, w imieniu pracowni
technicznej, życzymy Ci uśmiechu na każdy
dzień oraz Bożego Błogosławieństwa dla
Ciebie i Twoich Rodziców.

Szymon



Radeczku Drogi! Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia życzę Ci dużo,
dużo, dużo zdrowia i miłości narodzonego
Jezusa... oraz dużo prezentów.
Z pozdrowieniami dla Ciebie i Twoich
rodziców.

Ula Stalmach



W Betlejem mieście
Zbawiciel się rodzi...
Niech się Wam, mili,
najlepiej powodzi,
niech Wam służy szczęście
o każdej godzinie
i niech Was dobrego
nic w życiu nie minie.

Życzenia składa
Zespół Redakcyjny



Wywiad z naszym nowym naczelnym gazetki – z Magdaleną Klimek

Wywiad z nowym redaktorem gazetki warsztatowej przeprowadziła Dagmara Dyrda.



Dagmara: Dzień dobry Magdaleno.

Magda: Dzień dobry.

Dagmara: Co na początek opowiesz nam o sobie?

Magda: Co ja mogę o sobie powiedzieć? Lubię słuchać muzyki, lepić w glinie, interesuję się tańcem, chętnie uczestniczę w zajęciach tanecznych na WTZ, chętnie rozwijam swoje umiejętności w naszej warsztatowej gazetce – ona daje mi wiele radości oraz satysfakcji.

Dagmara: Jakie są twoje marzenia?

Magda: Moim marzeniem zawsze było zostać redaktorem naczelnym. Chciałam także raz w życiu pojechać na koncert swojej ulubionej gwiazdy np. Rihanny i Lady Gagi.

Dagmara: Czy lubisz zajęcia związane z gliną?

Magda: Oczywiście, że tak. Najbardziej lubię lepić anioły, talerze z liści oraz miseczki.

Dagmara: Jakie jest twoje hobby?

Magda: Taniec, muzyka, wiersze zbieram, również płyty.

Dagmara: Czy ucieszyła cię wiadomość o wyborze jako naczelnego naszej gazetki?

Magda: Szczerze to nie spodziewałam się takiego wyniku. Byłam w szoku, jestem z tego bardzo dumna. Będę starała się jak najlepiej wypełniać obowiązki pani Redaktor.

Dagmara: Jak spędzasz wolny czas w domu?

Magda: Wstaję rano, ubieram się, przeważnie sprzątam, słucham muzyki. Staram się być przygotowana na coponiedziałkowe zebranie redakcji i cały nadchodzący tydzień na warsztatach.

Dagmara: Czy lubisz przebywać w naszym Ośrodku?

Magda: Lubię przebywać na naszym Ośrodku, ponieważ mam wielu przyjaciół, znajomych i miło tam spędzam czas.

Dagmara: Jakie masz ulubione ćwiczenie rehabilitacyjne, które prowadzi nasza pani Joanna Czernik?

Magda: Najbardziej to lubię ćwiczyć aerobik na stepach i ćwiczenia na dużych piłkach.

Dagmara: Twoje ostatnie występy w zajęciach tanecznych?

Magda: Ostatnio to występowałam w Suszcu na zawodach sportowych oraz w Bielsku – Białej w tańcu do utworu „Świt” Justyny Steczkowskiej.

Dagmara: Na co lubisz wydawać swoje zarobione kieszonkowe?

Magda: Wydaję je chętnie na płyty, odzież oraz jakieś słodkie przyjemności.

Dagmara: Jakie 3 rzeczy najchętniej zabrałabyś na bezludną wyspę?

Magda: Byłoby to – gazetka warsztatowa, glina oraz przyjaciółkę – ale imienia jej nie zdradzę.

Dagmara: Czym się najbardziej stresujesz?

Magda: Ja stresuję się najbardziej przed występami dla rodziców lub zaproszonych gości w Ośrodku.

Dagmara: Twoja ulubiona impreza na warsztatach to?

Magda: Moją ulubioną imprezą na warsztatach są Andrzejki oraz bal przebierańców.

Dagmara: Czego oczekujesz od redaktorów naszej gazetki?

Magda: Chciałabym, abyśmy wspólnie się wspierali oraz pomocy, aby nasza gazetka była coraz lepsza.

Dagmara: Jakim działem zajmiesz się w warsztatowej gazetce?

Magda: Mój dział to kulinaria, wiersze, krzyżówka, humor, wywiady, piosenki.

Dagmara: Co potrafiłabyś samodzielnie ugotować albo upiec?

Magda: Potrafię sama przyrządzić desery, frytki, kanapki i sałatkę jarzynową.



Dagmara: Wiem, że interesujesz się także muzyką, jaki jest twój ulubiony rodzaj muzyki?

Magda: Moim ulubionym rodzajem muzyki jest POP.

Dagmara: Jak odbierasz kolegów i koleżanki, z którymi przebywasz na co dzień w naszym Ośrodku?

Magda: Moich koleżanek i kolegów jest wielu. Odbieram ich bardzo ciepło, miło, a słabszym kolegom i koleżankom staram się pomagać.

Dagmara: Na koniec naszego wywiadu jeszcze jedno pytanie: czego mogłabyś sobie i twoim redaktorom życzyć?

Magda: Chciałabym sobie oraz moim redaktorom życzyć większej wiary w siebie. Myślę, że nasza gazetka co roku będzie bogatsza o coraz to lepsze artykuły.

Przygotowania do Świąt...

W naszym Ośrodku już od pewnego czasu można było poczuć zapach świąt, mimo iż za oknem nie ma śniegu.

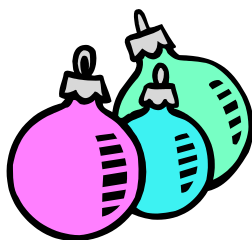


W pracowni papieroplastyki czuć było zapach wypalanego drewna, farb, którymi malowaliśmy obrazki, kartki z rafii i sizalu, wykonywaliśmy także bałwanki, aniołki i wianki oraz stroiki i choinki. Przygotowaliśmy także prace ozdabiane techniką decoupage.



W pracowni ceramicznej tworzyły się cudowne anioły, pojemniczki, koty, talerze oraz odlewy bombek.

A w pracowni Terapii Manualnej były wypalane podstawki o tematyce świątecznej, stajenki. Agnieszka lakierowała wypalone sklejkę, Bernadka i Ania szlifowały, a Łukasz z p. Kasią wypalali wzory. Czesław przygotowywał sizal na bałwanki.



Tekst napisała Dagmara Dyrda



W pracowni ogrodniczej, po zakończonym sezonie w ogrodzie, zajęliśmy się aniołkami wykonywanymi techniką pergaminową. Robione były także bombki z wstążki satynowej oraz bombki wykonane techniką filcową.



Pracownia Arteterapii razem z ŚDS przygotowała jak co roku jasełka.



Natomiast pozostałe pracownie, jak co roku włączały się do przygotowań na ten szczególny okres świąteczny. Np. pracownia gospodarstwa domowego przygotowuje nam pyszne potrawy na naszą ośrodkową wigilię. Oj będzie się działo.

Mikołajki 6 grudnia

Historia tego święta związana jest z osobą biskupa Mikołaja z Miry [ur. Ok. 270 r.], który za własne pieniądze kupował dzieciom z okolicznych wsi prezenty. Nazwa „Mikołajki” pochodzi z czasów komunizmu.

*To on – Mikołaj Święty
Jak ptak, który wraca do domu
przybywa skądś po kryjomu
w płaszczu, co do ziemi sięga
z ciężkim workiem w wielkich rękach.*

*W nim ukryte tajemnice,
które niesie przez ulicę.
Pastorałem w okna puka,
w każdym domu dzieci szuka.*

*To Mikołaj oczywiście,
tak przybywa uroczyście,
tak to on – Mikołaj Święty
w wielkim worku ma prezenty
Dla każdego coś przynosi
O nic nigdy sam nie prosi.*

Określała miłą tradycję obdarowywania się szóstego grudnia, ale z pominięciem samego świętego. Chociaż każdy lubi dostawać prezenty dzień ten dedykowany jest przede wszystkim dzieciom.



Materiał przygotowany przez Magdę Klimek

ŚWIĘTY MIKOŁAJ W NASZYM OŚRODKU



Nadszedł długo oczekiwany dzień w naszym ośrodku, dnia 6.XII 2011r. o godz.11.40 przybył do nas Święty Mikołaj. Zebraliśmy się wszyscy na dużej Sali i przywitaliśmy

Św. Mikołaja piosenką, po czym nasz gość usiadł na wygodnym krześle, obok niego stanęli renifer oraz anioł. Na początku Święty Mikołaj wręczył naszemu dyrektorowi słodki upominek, po czym czytał nasze imiona i nazwiska rozdając mikołajkowe prezenty. Drogi Mikołaju, zapraszamy Cię za rok.



Tekst przygotowały: Magda i Dagmara

Dzień Górnika

Dzień Górnika – Barbórka – doroczne święto pracowników wszystkich gałęzi przemysłu górniczego, obchodzone w Polsce w dniu 4 grudnia.

Patronką wszystkich górników jest św. Barbara, która zginęła śmiercią męczeńską w obronie wiary.

Górnicy obrali ją za swoją patronkę. Ich praca pod ziemią często jest na granicy życia i śmierci.

4.XII we wszystkich kościołach katolickich w Polsce jest odprawiana msza św. w intencji

wszystkich górników, emerytów górniczych i ich rodzin, a także tych, których nie ma już wśród nas.

Również w tych dniach odbywają się imprezy rozrywkowe, gdzie górnicy ze swoimi rodzinami bawią się.

Mój tata również pracował pod ziemią, obecnie jest na emeryturze, często wspomina o swojej pracy na kopalni „Moszczenica”.

Przygotowała Magdalena Klimek
z wykorzystaniem Encyklopedii PWN

Każdy górnik ciebie zna,
Patronko Barbaro,
bo opiekę w tobie ma,
więc cię prosi z wiarą:
Wspieraj mnie, ochroń mnie, wiary pomoc podaj,
bym przez wszystkie noce dnie chwalił Pana Boga.

Strzeż mej pracy w zwykłe dnie,
trud mnie nie przestrasza
lecz niedziela każdy wie,
jest Boża i nasza.



Rysunki przygotowali: Andrzej Pach i Ola Herok

Koncert "Koło Folku"



Udany, październikowy koncert pt. „Koło Folku” w wykonaniu pracowników OMBR w Pszczynie zrodził pomysł, aby go powtórzyć. Wieczór był tak samo piękny, tym razem grudniowy (10.12.2011r.). O tym przypominała nam scenografia uzupełniona o prześliczne „Gwiazdy Betlejemskie” zebrane w ogromne bukiety oraz odbywający się w sąsiedniej sali kiermasz rękodzieła wykonanego przez pracowników i uczestników WTZ - tym razem całkowicie w tematyce świąteczno - bożonarodzeniowej. Mimo, że tym razem występ kosztował 10zł (są to ślicznie wykonane cegiełki w formie wypalonych z gliny serduszek), to myślę, że z uwagi na szczytny cel, ale i również na dobre recenzje z poprzedniego koncertu, to i tak niewiele.



Frekwencja jest duża i sala o godz. 18.00 się zappełniła. Część ze słuchaczy jest już tu drugi raz, ale tak jak nowicjusze dają się znów ponieść melodiom i piosenkom różnych narodowości. Zarówno dla tych, którzy byli już na pierwszym koncercie, jak i dla nowych gości, miłym dla ucha był występ niedysponowanej w październiku pani Agnieszki, której silny głos zabrzmiał w piosence „Modliła się dziewczyna”, oraz skłonił do refleksji w melodii bałkańskiej „To nie jest ptak” (jak nas poinformowano, z pszczyńskim motywem muzycznym).

Jak poprzednim razem dziękujemy wykonawcom za prawdziwą ucztę duchową. Dziękujemy zespołom za piękną oprawę muzyczną.

W tym miejscu należy wspomnieć nowego gitarzystę – pana Adriana, który mamy nadzieję, będzie uczestniczył w następnych koncertach - mocno wierzymy, że takie będą. Dziękujemy również, za lekkość i humor w prowadzeniu koncertu przez pana Jarka.

Jeszcze tylko wysłuchamy mocno brzmiącej „Floty zjednoczonych sił” zaśpiewanej przez wszystkich wykonawców, kupimy świąteczny prezent i pełni pozytywnych wrażeń wrócimy do domu.



Tekst przygotowała Dagmara Dyrda

Biskup tarnowski, Wiktor Skworc, zastąpił abpa Damiana Zimonia



Biskup Wiktor Skworc

Papież przyjął rezygnację arcybiskupa Damiana Zimonia z pełnienia obowiązków metropolity katowickiego, złożoną ze względu na jego wiek. Dotychczasowy metropolita katowicki z dniem 29.10.2011 przeszedł na emeryturę. W tym roku arcybiskup Zimonia skończył 77 lat.

Arcybiskup Damian Zimonia był ordynariuszem katowickim od 1985 roku. Mottem swojej biskupiej posługi uczynił słowa "Praedicamus Christum Crucifixum" ("Głosimy Chrystusa ukrzyżowanego"). Konsekracja biskupa odbyła się 29 czerwca 1985 roku w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach. W roku 1992 został arcybiskupem metropolitą. Arcybiskup Zimonia położył duży nacisk na działalność dobroczynną Kościoła. Wielką wagę przykładał do pielgrzymek stanowych - kobiet i mężczyzn - do Piekar Śląskich. W 2007 roku otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach za "wkład w kulturę Śląska i propagowanie godności ludzi pracy".

W Konferencji Episkopatu arcybiskup Damian Zimonia pełnił funkcję członka Komisji Duchowieństwa i Rady ds. Ekumenizmu oraz opiekuna Duszpasterstwa Głuchych w Polsce. Wcześniej był m.in. członkiem Rady Stałej Episkopatu, przewodniczącym Komisji Duszpasterstwa Ogólnego Episkopatu Polski (1989-2006) oraz członkiem Komisji ds. kontaktów z Episkopatem Niemiec. Brał udział w pracach Komisji Głównej II Synodu Plenarnego, a także Narodowego Komitetu Obchodów

Wielkiego Jubileuszu 2000. Jest członkiem Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie.

Nowy arcybiskup katowicki Wiktor Skworc wywodzi się ze Śląska. Urodził się 19 maja 1948 roku w Rudzie Śląskiej. Ukończył Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne, które miało wówczas siedzibę w Krakowie. W trakcie studiów seminaryjnych pracował przez rok w kopalni węgla kamiennego (obowiązek praktyk kleryckich wprowadził biskup katowicki Herbert Bednorz). Przez szereg lat pełnił funkcję kanclerza kurii katowickiej, a od 1992 roku do chwili nominacji biskupiej był wikariuszem generalnym archidiecezji. 13 grudnia 1997 roku Jan Paweł II mianował go biskupem tarnowskim.

Biskup Skworc podjął szereg inicjatyw w diecezji tarnowskiej. Z myślą o młodych utworzył Katolickie Centra Edukacji Młodzieży "Kana" - najpierw w Tarnowie, a później w trzech innych miastach. To z jego inicjatywy w Starym Sączu, gdzie w 1997 roku Jan Paweł II kanonizował błogosławioną Kingę, powstało Diecezjalne Centrum Pielgrzymowania im. Jana Pawła II. Dla katolików świeckich zaangażowanych w ruchach i stowarzyszeniach organizował cyklicznie Diecezjalne Forum. Samorządowców biskup tarnowski zapraszał na dni skupienia, na których uważyli ich na katolicką naukę społeczną. Diecezja tarnowska, którą kierował, jest znana z dużej liczby powołań i zaangażowania misyjnego. Biskup Skworc skierował do pracy w krajach misyjnych, jak również na Wschód i do krajów Europy Zachodniej około 150 księży.

Biskup Wiktor Skworc wraca na Śląsk po trzynastu latach posługi pasterskiej w Tarnowie.

W Konferencji Episkopatu Polski bp Skworc jest przewodniczącym Komisji Rewizyjnej oraz Zespołu do spraw Kontaktów z Konferencją Episkopatu Niemiec. Niedawno zakończył 10-letnią pracę jako przewodniczący Komisji do spraw Misji. Przewodniczy też Zespołowi do spraw Finansów Kościelnej Komisji Konkordatowej.

Tekst przygotował Krzysztof Oleś
Na podstawie serwisów internetowych

Entuzjaści w Gliwicach



Dnia 24 listopada tj. w czwartek grupa muzyczno-teatralna „Entuzjaści” wyjechała po godz. ósmej z ośrodka do Gliwic – Bojkowa na festiwal twórczości osób niepełnosprawnych pt. „Gliwickie Spotkania Tęczowe”.

W naszej grupie, najpierw Kuba Zabrzęski z Moniką Chotyńską zaśpiewali piosenkę „Śpiewać każdy może”, przy akompaniamencie

p. Uli, która grała na organach i p. Staszka, który grał na akordeonie.

Nieco później grupa zatańczyła do piosenki Justyny Steczkowskiej pt. „Świt” w składzie:

p. Ula Stalmach – Krzysztof Pyrtek

Magda Klimek – Andrzej Czyłok

Ola Herok – Łukasz Nowak

Marzena Gąszczyk – Marcin Czyrnek

p. Basia Prządka – Łukasz Pasek.

Po skończonej prezentacji każdy zespół otrzymał słodki upominek oraz dyplom i statuetkę.

Później był też czas na sesję fotograficzną, a potem ciepły posiłek oraz kawę plus coś słodkiego.

Niedługo potem wracaliśmy już do domów.

Tekst napisał Andrzej Czyłok

Ruch i taniec



Grupa taneczna „Dancing with difference” prowadzona przez Henrique Amoedo, w ramach europejskiego projektu partnerskiego, gościła w naszym Ośrodku pod koniec listopada.

Dla większości uczestników było to pierwsze tego rodzaju doświadczenie w życiu. Można było zobaczyć u nich zaufanie, otwartość oraz nieskrępowanie ruchem i wzajemną obecnością.

Więcej o projekcie (a także zdjęcia z zajęć) na stronie mamaproject.wordpress.com

Sylwester

Sylwester to po prostu imieniny Sylwestra, które przypadają na ostatni dzień roku. Jest to dzień, który większość osób spędza w towarzystwie rodziny i znajomych na zabawie do białego rana.

O północy – na znak nadejścia Nowego Roku, słysząc huk sztucznych ogni, a na niebie

widąc obrazy malowane światłem fajerwerków.

W ten właśnie sposób żegnamy to, co stare, a witamy nowe.



Wraz z nadejściem Nowego Roku każdy z nas robi sobie jakieś postanowienia, co będzie lub czego nie będzie robił w Nowym Roku. Są również osoby, które szukają pomocy w wróżbach, przepowiedniach itp. Oto najczęstsze przesady, którym ulegają ludzie:

- przed sylwestrem uregulujemy wszystkie długi, aby nie wchodzić z nimi w Nowy Rok, a do portfela włożymy łuskę wigilijnego karpia, żeby nie zabrakło nam pieniędzy
- nasze problemy najlepiej spisać na czerwonej karteczce i spalić

- w sylwestra nie należy sprzątać – w przeciwnym razie wymiecie się szczęście z domu
- w sylwestra przed północą wrzucimy do szklanki z zimną wodą, rozbite surowe jajko – jeśli w Nowy Rok na jajku jest dużo bąbelków powietrza, rok będzie pomyślny finansowo
- nakręcając zegar tuż po północy, zapewniamy sobie szczęście przez cały rok
- mak w sylwestrowym pantoflu zagwarantuje powodzenie na balu – dotyczy to panien
- wielką miłość w Nowym Roku zapowiada prosty płomień czerwonej świecy

Materiał przygotowała Magda Klimek,
uzupełniony tekstem Andrzeja Czyłoka



Urodziny:

Joanna Chmiel

03. grudnia

Joanna Szczypiórkowska

14. grudnia

Mariusz Kaganiec

22. grudnia

*Uśmiech i radość
niech w Waszym sercu gości.
Niech każdy poranek
słońcem Was wita.
Szczęścia, a nade wszystko
Zdrowia i pogody ducha.*

Życzenia przygotowała Sylwia Żupa

Strefa dobrego humoru

Dwóch chłopców spędza noc przed Wigilią u dziadków. Przed pójściem spać, klękają przed łóżkiem i modlą się, a jeden z nich ile sił w płucach woła głośno:

- Modlę się o nowy rowerek, modlę się o nowe żołnierzyki, modlę się o nowy odtwarzacz DVD...
- Starszy brat pochylił się i szturchnął go mówiąc:
- Dlaczego tak krzyczysz? Bóg nie jest głuchy.
- Nie, ale babcia jest. – odpowiedział mu chłopiec.



- Ilu jest na świecie Mikołajów?
- Tyłu, ilu jest rodziców.

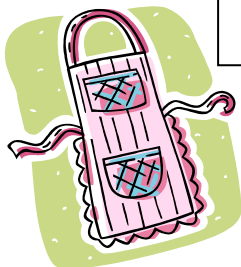
Humor przygotowała Ola Herok i Dagmara Dyrda

Kącik Kulinaryny

MAKÓWKI

Składniki:

- 1 l mleka
- 5 dużych łyżek cukru
- 300g maku (zmielonego na sucho)
- 2 małe pszenne bułeczki
- 100g orzechów laskowych
- 50g orzechów włoskich
- 150g rodzynek



Sposób przygotowania

Do mleka dajemy cukier i gotujemy. Mak mielimy i dodajemy do mleka. Kroimy bułeczki na plastry, dodajemy orzechy laskowe, które wcześniej kroimy, „rozgniatamy” na desce w naczyniu kładziemy warstwami bułeczki, orzechy z rodzynekami i na koniec przelewamy chłodne mleko z makiem.

Barszcz wigilijny z uszkami



Sposób przygotowania

Grzyby zamoczyć żeby zmiękły, następnie ugotować je w tej samej wodzie, w której się moczyły. Buraki obrać i pokroić na mniejsze kawałki do dużego garnka z marchewką, pietruszką i z selerem. Dodać przyprawę i łyżkę masła - jedynego tłuszczu w tej potrawie.

Gdy wywar będzie ugotowany, wrzucić grzyby i jeszcze chwilę razem pogotować. Pod koniec wlać sok wyciśnięty z cytryny.

Grzyby zamoczyć w gorącej wodzie. Gdy zmiękną, drobno je pokroić. Cebulę drobnutko pokroić. Kapustę gotować aż będzie miękka. Następnie wycisnąć sok i drobno ją pokroić. Grzyby, kapustę i cebulę połączyć i razem podsmażyć z liśćmi laurowymi, doprawić. Przed nałożeniem farszu liście usunąć.

Składniki na ciasto zagnieść, aby było sprężyste. Cienko rozwałkować jak na pierogi i pokroić na kwadraty o bokach ok. 5-6cm. Na każdy kwadrat nałożyć łyżeczką farszu i złożyć na trójkąt, następnie jednakowe boki trójkąta złożyć do siebie, a trzeci bok lekko odgiąć do tyłu. Gotować w osolonej wodzie.

Składniki na barszcz:

- 0,5 kg buraków,
- 2,5 l wody,
- 1 pietruszka,
- 1 marchewka,
- 0,5 średniego selera,
- 1 łyżka masła,
- 1 łyżka cukru,
- 2 liście laurowe,
- 2 ziarenka ziela angielskiego,
- Sól,
- pieprz do smaku,
- sok z połowy cytryny,
- 0,5 szklanki suszonych grzybów,

Składniki na uszka:

Ciasto:

- 40 dag mąki,
- 1 szklanka ciepłej wody,
- 1 jajko,
- Szczypta soli,
- łyżka oliwy,

Farsz:

- 30 dag kapusty kiszzonej,
- Pół szklanki suszonych grzybów,
- 1 nieduża cebula,
- Sól, pieprz do smaku,
- 3-4 liście laurowe,
- Oliwa do podsmażenia

Przepisy przygotowały
Dagmara Dyrda i Ola Herok

KRZYŻÓWKA

